

Bibliografia

1. KS. HUGO KOŁŁATAJ O AUTORACH WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKICH

Badania recepcji antyku w literaturze polskiej sięgają XIX wieku. Zapoczątkował je G. E. Groddeck na Uniwersytecie Wileńskim, a następnie prowadził je na szeroką skalę, przez ponad pół wieku, znany filolog krakowski T. Sinko, którego kontynuatorem pozostał S. Stabryła. Wpływ literatury greckiej i łacińskiej na literaturę polską obserwujemy w większym lub mniejszym stopniu niemal we wszystkich epokach - od średniowiecza aż po czasy współczesne.

Nas jednak interesują w szczególności aluzje, reminiscencje czy konkretne wypowiedzi na temat starożytności chrześcijańskiej lub jej reprezentantów. Problem ginącego pogaństwa i rodzącego się w jego miejsce chrześcijaństwa stał się inspiracją do powstania wielu utworów fabularnych w XIX i XX wieku, np.: "Irydion" /1836/ Z. Kraśnińskiego, "Caprea i Roma" /1860/ oraz "Rzym za Nerona" /1864/ J. Kraśzewskiego, "Mirtala" /1886/ Ł. Orzeszkowej, "Gasnące słońce" /1895/ i "Ostatni Rzymianie" /1897/ T. Jeske-Choińskiego, "Quo vadis" /1896/ H. Sienkiewicza, "Aecjusz ostatni Rzymianin" /1937/ T. Parnickiego, "Przemija postać świata" /1954/ H. Malewskiej, "Sekretarz Piłata" /1966/ i "Rzym płonie" /1969/ J. Piechowskiego, "Dęby kapitołińskie" /1970/ P. Kuncewicza. W sposób naukowy tematyką wczesnochrześcijańską zajmował się m.in. A. Mickiewicz w swoich wykładach lozańskich, z których zachowała się jego prelekcja o Prudencjuszu i poezji starochrześcijańskiej¹ oraz przedstawiciel epoki Oświecenia, ks. Hugo Kołłątaj /1750-1812/, który w swym dziele "Rozbiór krytyczny zasad historii początkowej wszystkich ludów"² wykorzystywał przy uzasadnia-

-
- 1 A. Stępniewska, Męczennicy wczesnochrześcijańscy w wykładach lozańskich A. Mickiewicza, "Vox Patrum" 6/1986/ z. 10, 183-202.
 - 2 Pierwsze wydanie pod nieco innym tytułem: Rozbiór krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego, Kraków 1842.

niu faktów również naukę i pisma Ojców Kościoła. Wspomniane dzieło Kołłątajowskie składa się z sześciu rozpraw, pisanych podczas uwięzienia go w twierdzy ołomunieckiej 1794-1802 /autor mógł korzystać z miejscowej biblioteki/, a wykończonych w 1807 roku. W dziele tym można dostrzec wiele bezimiennych aluzji do nauki i pism takich autorów, jak: Teofil z Antiochii, Tertulian, Orygenes, Pseudo-Atanazy, Bazyl Wielki, Grzegorz z Nyssy, Hieronim, Augustyn, Kasjodor³, a także imiennych odwoływań przy argumentacji do Klemensa Aleksandryjskiego, Juliusza Afrykańskiego, Cyryla Aleksandryjskiego, a przede wszystkim najczęściej wymienianego Euzebiusza z Cezarei. Niżej przytaczamy kilka wybranych fragmentów ze wspomnianego dzieła Kołłątaja, z których pierwszy jest ogólną wypowiedzią na temat autorów wczesnochrześcijańskich, następne zaś stanowią przykład wykorzystywania ich w dowodzeniu historycznym.

I

"Lecz po rozproszeniu tego ludu /izraelskiego/ i po rozejściu się pierwszych chrześcijan po całym państwie rzymskim rozniesione zostały prawie wszędzie tradycje przez Mojżesza zebrane, a będąc wsparte nową chrześcijan nauką, gdziekolwiek się dostały, zyskiwały bardzo wiele u obcych przez swą osobliwość, dziwiły każdego przez swą starożytność i przez rozwiązanie badań o początkach ludzkiego rodu. Nie tylko oryginalne księgi Mojżesza czytano już wszędzie, ale nadto dzieła Filona i Józefa¹. Prędko potem dały się widzieć w podobnym celu i duchu wypracowane przez chrześcijan pisma, przez tych osobliwie, którzy porzuciwszy dawne Greków zabobony, zaczęli śmiało utrzymywać tradycje Mojżesza i naukę Ewangelii.

Spór między chrześcijańskimi nauczycielami i ich prozelitami z jednej, a między teologami i filozofami greckimi z drugiej strony, trwać musiał przez kilka wieków. Chrześcijanie przeszli przez

3 Por. Skorowidz imion w: Hugo Kołłątaj, Rozbiór krytyczny zasad historii początkowej wszystkich ludów, Warszawa 1972, 868-896.

1 Filon Aleksandryjski /ok. 20 r. prz. Chr. - 40 po Chr./ i Józef Flawiusz - historycy żydowscy i przedstawiciele żydowsko-greckiej filozofii synkretycznej.

wszystkie przykrości, jakie były wszędzie i zawsze przywiązane do nowej nauki, która nie miała innego poparcia prócz perswazji i cierpliwości. Szkalowano ich z początku, prześladowano bardzo długo, dysputowano z nimi dalej, nareszcie im uwierzono.

Pierwsi chrześcijańscy pisarze, wyszedłszy po większej części ze szkoły filozofów greckich, mieli, jak widać, bardzo obszerną znajomość rzeczy starożytnych; nauka dawnych dziejów i dawnych opinij była im bardzo dobrze znana; dla czego we wszystkich sporach zyskiwali oni zawsze wyższość nad teologami pogańskimi. Lecz gdy za czasem nie stało przeciwników, badania tego gatunku uważano za mniej potrzebne, wiadomości rzeczy świeckich wystawione były za próżność niezgodną z tak wysokim powołaniem. Z jednej strony ustawała ochota pracować około zbioru wyjątków z dzieł starożytnych, z drugiej - lekko uważano wszystkie takowe pamiętniki, z których pierwsi ojcowie czerpali, którymi swe dzieła do tego punktu zbogacili, że w wielu rzeczach stały się one teraz jedyną dla nas starożytności skazówką. Ginęły więc zarzucone i zaniedbane dzieła dawne, przez samo ich lekkie wazenie i nieumiejętność zażycia. Na próżno byłoby teraz szperać, kogo należy o tę stratę winić? Czy zabobony, czy źle rozumianą gorliwość, czy niewiedomość, czy niedbalstwo lub rewolucje były przyczyną tej straty? Skutek jest jeden, nieodżałowany i nie nagrodzony niczym.

Wpatrując się z pilnością, w jakim duchu pracowali około tych dzieł pierwsi chrześcijaństwa ojcowie, dostrzec się daje, że oni wydobywali z ich źródeł bardzo ważne dowody na poparcie swej nauki, starając się usilnie, aby orientalne wiadomości i nauki zbliżone do greckich mogły poprawić drugą, bo ten jedynie sposób był najdogodniejszy okazać Grekom prawdę przez ich własne błędy i upokorzyć ich próżność przez wyższość powagi wschodnich pisarzy. Gdyby podobny duch utrzymywał się był ciągle, mielibyśmy byli dochowany tak drogi materiał w całej swej zupełności, z którego pierwsi ojcowie tak wiele korzystali. Lecz gdy ustały spory między chrześcijanami i poganami, a na ich miejscu zaczęły się kłótnie dogmatyczne między samymi chrześcijańskimi nauczycielami, pierwsza erudycja musiała ustąpić drugiej; wiadomości historyczne zluźowane zostały przez subtelności metafizyczne; zarzucono dawnych historyków i poetów, zwrócono cały gust do Platona, Arystotelesa i innych filozofów greckich. Pisarze dziejów, znani teraz pod nazwiskiem pisarzy wieku średniego,

nie należeli już więcej owych źródeł, z których pierwsi ojcowie czerpali; obrali oni wcale inny historii początkowej układ, który dotrwał aż do naszych czasów /.../. Julius Africanus² miał ułożyć chronografią dziejów powszechnych wedle Manethona³ i innych wschodnich pisarzy; Juliusza miał przepisać Euzebiusz i Grzegorz Syncell⁴ oba przecież nie zgadzają się z sobą, a źródła, z których czerpali, zaginęły. Tekst Mojżesza nie obejmuje całej starożytnej historii, a nawet przełożony na różne mowy, znalazł się niezgodny z samym sobą, osobliwie co do chronologii. Inaczej bowiem przychodzi rachować czas upłyniony w tekście siedmiudziesiąt, inaczej w tekście samarytańskim, chaldejskim, hebrajskim, inaczej podług Józefa, a inaczej podług pierwszych chrześcijaństwa ojców".

Rozbiór krytyczny zasad historii
początkowej wszystkich ludów I 11-12,
Warszawa 1972, 44-47.

II

Euzebiusz i św. Cyryl Aleksandryjski właśnie ten wniosek wspierają, bo pierwszy, przytaczając świadectwo Józefa o Berozie⁵, nie wypisał słowo w słowo Beroza tekstu, co dowodzi, że już nie musiał mieć przed oczyma dzieł tego pisarza, lecz przywodzi na świadectwo Abydena⁶, który podobnie, później jednak pisał rzeczy chaldejskie i asyryjskie. "To Józef pisze - słowa są Euzebiusza⁷ - ale ja przydam z Abydena historyka następujące świadectwo /.../. Lecz św. Cyryl Aleksandryjski, przywołując podobnie toż samo Abydena świadectwo, jeszcze bardziej zgadza się z tekstem Syncella, dla czego nie można

2 Julius Africanus /III-IV w./, historyk i filozof chrześcijański, autor "Chronographiai" /Kroniki/, fragmenty: PG 10, 63-94.

3 Manethon z Sebennytos, autor zaginionej "Historii Egiptu", której fragmenty zachowały się w pismach Józefa Flawiusza i Euzebiusza z Cezarei.

4 Grzegorz Syncell, mnich /ok. 800 r./, autor "Chronografii", w której zachowały się fragmenty "Historii Egiptu" Manethona.

5 Berozus /pocz. III w./, autor "Historii babilońskiej" często cytowanej przez autorów wczesnochrześcijańskich.

6 Abyden, historyk chaldejski, fragmenty jego pism zachowały się u Euzebiusza.

7 Praeparatio evangelica IX 4.

wątpić, że Syncell z Abydena i z Aleksandra Polihistor, nie zaś z Beroza wypisał, co o potopie Ksisisthrusa świadczy, bo obydwaj ci pisarze zgadzają się z sobą /.../ Euzebiusz przytacza jeszcze dwóch innych pisarzy, z których pierwszy Eupolemon, świadczy, że miasto Babilon było najpierw założone od tych, którzy się uratowali w potopie; drugi - Melo, który przeciw Żydom pisząc, powiada, że oni pochodzą od owych reszt uratowanych w potopie ludzi, którzy schronili się na góry Armenii⁸ .

Tamże, II cz. II 2, 315-316, 318.

III

"Euzebiusz i Strabo⁹ dochowali bardzo ważne świadectwa o wędrowności Etiopów; pierwszy powiada, że oni ruszywszy od rzeki Indus osiedli nad Nilem, gdzie teraz jest wyższy Egipt¹⁰ ; drugi pisząc o Maurytanach twierdzi, że oni do Afryki przyszedli jeszcze z Herkulesem".

Tamże, IV 4, 470-471.

IV

"Euzebiusz wyprowadza od Sydek Kabirów, Kuretów, Korybantów, czyli Samotraków¹¹ . Widzimy zatem, że te wszystkie imiona jedno znaczą. Sanchoniaton¹² , którego Euzebiusz przywołuje, powiada, że ich było ośmiu, z których tylko jednego po imieniu spomina, zowiąc go Eskulapuszem /.../. Zdanie to spiera się na świadectwach Sofoklesa, Eufora, Strabona, Diodora i Klemensa Aleksandryjskiego¹³ . /.../

-
- 8 Praeparatio evangelica IX 3.
 - 9 Strabon z Amazei /ok. 65 r. prz. Chr. - 20 po Chr./, geograf grecki i autor "Geografica" w XVII księgach.
 - 10 Chronicon ad annum mundi 3580: "Aethiopes ab Indo flumine con-surgentes iuxta Aegyptum consederunt".
 - 11 Praeparatio evangelica I 7.
 - 12 Sanchoniaton żył prawdopodobnie w XIII w. prz. Chr., autor "Hi-storii Fenicji", którą Euzebiusz cytował w swoich "Kronikach".
 - 13 Stromata I p. 326.

Jakoż tradycje fenickie u Euzebiusza świadczą¹⁴, że Kabiry należą do owych czasów, kiedy żył Taantus czyli Thot, którzy naukę tego starożytnego prawodawcy wiernie opisali. Ci więc pierwsi Kabirowie mieli wynaleźć sztukę żeglarstwa i budowania statków wodnych".

Tamże, IV 5, 483-485.

V

"Mamy wszelako dochowane u Euzebiusza¹⁵ dowody z Sanchoniatona wyjęte, że Kabirowie zbierali te wszystkie historii i nauki pamiętniki, a to stosownie do rozkazu ich nauczyciela Thota".

Tamże, V 5, 574-575.

Alicja Stępniewska - Lublin

2. WYKAZ PRAC MAGISTERSKICH
Z ANTYKU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO UKOŃCZONYCH W 1985-1986

A. Katolicki Uniwersytet Lubelski

I. Katedra Patrologii /ks. doc. dr hab. F. Drączkowski/

- Ks. Jan Bielak - Rozumienie Kościoła w oparciu o dzieło św. Ambrożego "Wykład Ewangelii według św. Łukasza".
- Ks. Ryszard Denys - Tytuły chrystologiczne w dziele św. Ambrożego "Expositio Evangelii secundum Lucam".
- Ks. Wiesław Klimek - Obraz Kościoła w listach św. Cypriana biskupa Kartaginy.
- Ks. Leonard Marianowski - Tytuły chrystologiczne w dziele św. Grzegorza Wielkiego "Homiliae in Evangelia".
- Ks. Bogusław Prach - Ideał kapłana w mowach św. Grzegorza z Nazjanu.
- Ks. Jacek Rak - Komentarz do modlitwy "Ojciec nasz" u Tertuliana, Ambrożego, Jana Kasjana i Piotra Chryzologa. Studium porównawcze.

14 Praeparatio evangelica I 7.

15 Tamże, II 7.